



Rocznica szóstego pułku Legionów: Kancelarya pułkowa. W głębi adjutant pułkowy porucznik dr. Antoni Jakubski.



Rocznica szóstego pułku Legionów: Korpus oficerski trzeciego batalionu.

pozostali w naszych szeregach. Komendantowi batalionu porucznikowi Józefowi Giegeliowi, dzielnemu i nieustraszonemu w boju adjutantowi podporucznikowi

Skrzyńskiemu, Jankowskiemu i Slizowskiemu — podchorążemu Drohojowskiemu, wszystkim oficerom pułku, podoficerom i żołnierzom wyrażam gorącą moją podziękę, za poświęcenia pełne spełnienie swoich obowiązków.

Żołnierze Polscy! Krwią swoją i bagnietami swymi zapisaliście nową świetlaną kartę w dziejach szóstego pułku i całego wojska polskiego. Okazaliście się godnymi sztandaru, ofiarowanego nam przez stolicę Powstającej Polski — Warszawę. Do niewiedzących nigdy wawrzynów Wielkiej Przeszłości — dodaliście świeże, dni walki narodu polskiego o wolność i niepodległość wzbogaciliście w nowe, historyczne boje. W przeświadczeniu, że tylko Polscy służyliście — potrafiliście utrzymać więzy organizacyjne, zachować ufność w komendę własną, tak wtedy — gdy trwaliście w ogniu huraganowym, jak i podczas odwrotu. Ani śladu dezorganizacji, upadku ducha lub niewiary w ostateczne zwycięstwo — nie było pośród Was. Za tego ducha Waszego, za tę wiarę w przyszłość Ojczyzny — w równej mierze, jak i za Wasze bohaterstwo — dziękuję Wam w imieniu naszej najświętszej sprawy. I dziś, w rocznicę utworzenia pułku, stwierdzić mogę, że dumny jestem, iż na czele takiego pułku stoję.

Po kilkudniowym zaledwie wytchnieniu — wezwani na nowe pozycje, których obrona wymaga wielkiej czujności i odwagi — pełnicie służbę swą nadal z całą ochotą.

Żołnierze polscy! Rok upłynął Wam w bojach na Polesiu. Od Kowla po Styr krwią swoją i mogiłami — znaczyliście drogę zwycięstw szóstego pułku. We wszystkich pamięci silnie są wryte dni walk i męstwem Waszym rozgłoszone nazwy Kostiuchnówki, Kołodzieji, Kamieniuchy, Podczerewicz, Cmin, Kukli, Jabłonki, Góry Polaków. Czekają nas gotowych nowe dni dalszych bojów, aż do pełnego zwycięstwa!

Pamiętajcie, że historia spogląda na Was i śledzi za każdym Waszym czynem. Dwudziestocztoremilionowy, zawsze pełen wiary w Swą wolną przyszłość naród — w Was złożył wszystkie swe nadzieje i od Was oczekuje wyzwolenia. Jestem przekonany, że jak dotąd, tak i na przyszłość — bohatersko i ofiarnie służyć będziecie pod wstawionym już przez Was sztandarem pułkowym — Polsce

i tej Idee, która nas wszystkich ożywia, walce o Wolną Ojczyznę!

Mieczysław Norwid, podpułkownik.

\* \* \*



Rocznica szóstego pułku Legionów: Komendant pierwszego batalionu major Galica z adjutantem podporucznikiem Józefem Relidzińskim.

kowi Stanisławowi Swistalskiemu, komendantom kompanii: porucznikom Popowiczowi, Lisiewiczowi, Ruckemannowi, Głowińskiemu — podporucznikom: Kam-skiemu, Bogaczewiczowi i Marszałkowi — chorążym:



Szlaktem bojowym Legionów: Brygadyer Piłsudski podczas walk lipcowych w opuszczonej dziś reducie swego imienia.

Z okazji rocznicy szóstego pułku zamieszczamy w dzisiejszym numerze szereg fotografii, a między innymi korpusy oficerskie z czasu przed ofensywą rosyjską. Wielu z tych oficerów, których widzimy na fotografiach, niema już w szeregach... Jedni padli bohaterską śmiercią, inni leczą się z ran po szpitalach.



Warsztaty rymarskie pułku.



Rocznica szóstego pułku Legionów.

Komendant drugiego batalionu por. Józef Giegel z adjutantem podpor. St. Świtalskim.